

TIKTOK "CZYSTY" OD POLITYKI I KŁÓTNI ŚWIATOPOGLĄDOWYCH. ZAKAZ AGITACJI NA PLATFORMIE

TikTok zakazał reklamy politycznej na swojej platformie. Wprowadzony zakaz obejmuje również reklamy wyborcze oraz dotyczące kwestii światopoglądowych i społecznych.

"Natura płatnych reklam politycznych nie jest zgodna z tym, jak powinno wyglądać doświadczenie naszej platformy" - uzasadnił wiceprezes TikToka ds. globalnych rozwiązań biznesowych Blake Chandlee.

Serwis Gizmodo zwraca uwagę, że TikTok, który obecnie jest czwartą największą na świecie platformą społecznościową nie osiągnął sukcesu jako przestrzeń do debaty politycznej - użytkownicy internetu mogą dyskutować na te tematy w innych popularnych miejscach, np. na Facebooku i Twitterze. TikTok tymczasem to przede wszystkim "zabawne filmiki przedstawiające osoby poruszające ustami do słów ulubionych piosenek", a polityka pojawia się tam "jedynie w kontekście wirusowych śmiesznych memów".

TikTok dopiero niedawno zaczął oferować swoim użytkownikom możliwość korzystania z płatnych formatów reklamowych. Jak podkreśla zarząd, działania wokół aplikacji będą skoncentrowane na tym, by "nie utraciła ona swojego niewinnego i lekkiego charakteru", który przyciąga użytkowników. W oficjalnym komunikacie zaznaczono, że TikTok "ma budować radość i inspirować kreatywność".

Serwis odnotowuje, że narracja ta jednak nie uchroniła TikToka oraz właściciela tej aplikacji - chińskiej firmy ByteDance przed skandalami politycznymi. Wcześniej w tym roku rząd Indii nakazał tymczasową blokadę aplikacji na terenie kraju argumentując, że jest ona wykorzystywana do oczerniania i nękania postaci życia politycznego. W Indiach TikTok cieszy się liczącą 120 mln bazą użytkowników - przypomina Gizmodo.